

WIELKANOC w RZYMIE

13 — 23 KWIETNIA
Wenecja — Rzym — Neapol — Pompea
Wenecja — Asyż — Castelgandolfo — Florencia — Padwa.Cena
od
zł. 165.—„FRANCOPOL”
Mazowiecka 9Popieraj
firmy
polskieZłoty środek min. Romana
Odżydzenie gospodarki
tematem obrad Sejmu

Na posiedzeniu plenarnym sejm w dniu 17 b.m. minister przemysłu i handlu Roman wygłosił dłuższe przemówienie, w którym przedstawił wytyczne polityki ministerstwa przemysłu i handlu. Poniżej streszczamy najważniejsze ustępy tego przemówienia:

Uprzemysłowienie kraju stanowi wspólny i naczelną nakaz naszej racji stanu. Wobec tego polityka uprzemysłowienia kraju winna być centralnym punktem naszych wysiłków.

Trzy czynniki rozwojowe

Dla utrzymania tendencji rozwojowej nieodzowne są czynniki: 1) utrzymanie należytego tempa inwestycji publicznych i prywatnych, 2) zachowanie opłacalności gospodarstw rolnych, 3) odpowiednie kształtowanie się handlu zagranicznego równoległe do rozwoju wewnętrznego życia gospodarczego.

Zgodnie z tymi zasadniczymi przesłankami zdaniem ministra kardynalnym postulatem polityki przemysłowo-handlowej w Polsce jest osiągnięcie dynamizmu życia gospodarczego.

Działalność karteli

Kartele w tym stanie rzeczy

Budżet Min. Opieki Społecznej

Na czwartkowym posiedzeniu sejm rozpatrywano budżet ministerstwa opieki społecznej.

Po referacie pos. Tomaszewicza, który streścił wyniki dyskusji nad tym resortem w komisji budżetowej, zabrakło glosu ministra Kościakowskiego.

Na wstępie mówił o niepokojącym spadku przyrostu ludności dochodzącym do przeszło 20% w ostatnich latach. Śmiertelność niemowląt w pierwszym roku życia wynosi 10 na 100. Stąd wynika nakaz opieki nad dzieckiem.

Bezrobocie wzrasta

Mimo robót inwestycyjnych mamy ciągły wzrost bezrobocia, wynikający z przyrostu ludności i przeludnienia wsi.

Z kolei p. minister omówił rolę Funduszu Pracy i Pomocy Zimowej z której korzystało do dnia 1 lutego około 1.200.000 osób dorosłych i 700.000 dzieci. Do 1 lutego br. zebrano 12 milj. zł. podczas gdy w roku ubiegłym 15 milj. zł.

Kwestia żydowska

Przechodząc do zagadnienia emigracji ilustruje cyframi jej spadek. Emigracja do Palestyny wskutek znanych wypadków politycznych, zmalała do znikomych rozmiarów. Z 25 tys. w r. 1935 do 3 tys. w r. 1937. Nie może być więc uważana za rozwiązanie zagadnienia nadmiaru ludności żydowskiej w Polsce.

Chałupnictwo

Chałupnictwo zatrudnia do pół miliona ludzi i oddane jest w szpony wyzysku niespotykanego na żadnym innym odcinku pracy. Wobec tego postanowiono rozszerzyć na chałupnictwo zakres działania komisji dla spraw przemysłu ludowego i domowego.

Krytyka poselska

W długiej dyskusji jaka się wywiązała po przemówieniu p. ministra Kościakowskiego zwrócono uwagę na niedostateczną działalność inspekcji pracy, cze-

w jakim one u nas często istnieją sprzyjają krzepnięciu istniejącego stanu, nie troszczą się o rozwój produkcji i dlatego stanowią twór niepożądany.

Dalej zastanawia się minister nad zagadnieniem etatyzmu. Stwierdza, że według opinii komisji antyetatystycznej przedsiębiorstwa państwowe są naogół dobrze prowadzone są natomiast nierentowne. Można by ten fakt policzyć na minus przedsiębiorstw publicznych gdyby analogiczne jednostki gospodarce prywatnej wykazywały lepsze rezultaty. Na leży opracować metody regulujące na właściwe tory przedsiębiorczość publiczną.

Racja stanu

Na zakończenie minister oświadcza, że niewątpliwie byłoby mu łatwiej zadeklarować się po stronie jakiejś doktryny i za jednym zamachem rozstrzygnąć skomplikowane zagadnienia gospodarcze. Nie czyni tego z upodobania do kompromisowego przesłizgiwania się nad trudnościami, ale dlatego, że racje stanu dyktuje mu konieczność regulowania życia gospodarczego drogą złotego środka najpewniej prowadzą do celu.

wyrozumiałości dla działalności przedsiębiorstw państw.

Komisja obliczyła, że przedsiębiorstwa, których majątek wynosił 968,6 milionów złotych brutto, przyniosł w badanym okresie 81,6 milionów złotych strat. Natomiast kapitał państwowy obliczony po 6 proc. winien był w tym czasie przynieść 262,2 milionów zł. Ogólny wkład Państwa w przedsiębiorstwo państwowe wynosi 14.982,3 milionów złotych.

Przedsiębiorstwa państwowe nie przyczyniły się na ogół do obniżenia cen na rynku, raczej wykazywały tendencję podwyższania cen. Utrudniało to prowadzenie jednolitej polityki gospodarczej, co objawiło się w polityce kartelowej. Przedsiębiorstwa państwowa wpływała ujemnie na inicjatywę prywatną. Komisja za leca poddanie przedsiębiorstw kontroli parlamentarnej, zniesienie wszelkich rad nadzorczych, wzmocnienie władzy dyrektorów i podanie ich kontroli ministrowi. Odwołanie wszystkich przywilejów szczególnie przy dostawach i sprzedaży surowców, wypowiada się przeciw udzielaniu przedsiębiorstwom dotacji i sum pozabudżetowych i kredytów z tego źródła.

Walka z żydami

Odpowiadając p. Minbergowi, który w komisji mówił, że byłoby lepiej, gdyby nie było walki z żydami, p. Sikorski oświadcza, że p. Minberg popełnił w tym duży błąd. Na długiej fali naszego rozwoju gospodarczego nie było ofolnego odruchu unarodowienia życia gospodarczego. Ruch ten datuje się dopiero od krótkiego okresu i właśnie w tym okresie widzimy zwiększone ożywienie gospodarcze. Żydzi przez całe wieki znajdowali schronienie w Polsce. Nie przyszli z niczym, a nagromadzili wskutek bierności rolniczego ludu polskiego większość bogactw miejskich tego kraju i bardziej dochodowe wolne zawody. Z chwilą, gdy ten stan stał się zbyt rażącym, musiała nastąpić odpowiednia akcja na rzecz zmiany tego stanu. Reakcja żydów przybrała formy niedopuszczalne. Niedawny kongres kupiectwa chrześcijańskiego przyjął między innymi uchwałę w kierunku unarodowienia handlu. Wtedy żydowska organizacja kupiecka wydała broszurę, rozesała również posom i senatorom, w której do-

chodziło o wniosek, że unarodowienie nie jest dopuszczalne, gdyż żydzi od 1000 lat uprawiają handel w Polsce i oni nam Polakom budowali gospodarczą potęgę ziem naszych.

Gospodarka „grup”

Przechodząc do omawiania naszej polityki gospodarczej twierdzi referent, że tylko pozornie znajdowała się ona w ręku państwa, a rzeczywistość tkwiła w rękach różnych grup. W mętnej wodzie łapano rybki. Wystarczyło każdy pomysł ustroić w szaty narodowe, a koncesja lub monopol gotowy. Polskę cechuje brak jasnej polityki gospodarczej. Istnieje raczej dorywczy, bezplanowy interwencjonizm. Do tego należy dodać politykę społeczną oderwaną od wymogów życia gospodarczego i rządzącą się własnym światopoglądem. Zdrowa przedsiębiorczość prywatna znalazła się w głębokim jarze między kartelami z jednej a etatyzmem z drugiej strony, stając się do tego grzechu nieuporządkowanego interwencjonizmu. W tym stanie rzeczy ginie typ prawdziwego kupca i przemysłowca.

Polityka gospodarcza musi być jasna, wyraźna, zdecydowana, życie gospodarcze musi wiedzieć dokąd się prowadzi.

Dyskusja, która przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych, była powtórzeniem tego co mówiono w komisji budżetowej.

Słynny z afery Stawiskiego Bonny
żąda przyjęcia do służby

PARYŻ, 17. 2. Prasa prawicowa robi dziś wielką sensację z raportu opublikowanego przez „Le Jour”, a złożonego przez b. inspektora policji Bonny na ręce ministra Sarraut. — W raporcie tym Bonny, znany szerokiej publiczności francuskiej, ze swej dwuznacznej roli, jaką odegrał swego czasu w aferze Stawiskiego, co doprowadziło do wydalenia ze służby państwowej, domaga się wypełnienia przez ministra Sarraut obietnicy, udzielonej mu przez poprzedniego ministra spraw wewnętrznych Dormoy, przyjęcia go z powrotem do służby policyjnej. Bonny w raporcie swym wykazuje ministrowi Sarraut, iż wykrycie spisku Kugulardów, składu broni, jak również aresztowanie sprawców zamachów bombowych, były wyłącznie jego dziełem. Następnie Bonny wykazuje, iż minister Dormoy wobec świadków, przedstawicieli dziennika „Oeuvre” i socjalistycznego „Populaire”, którzy wsta-

wiali się za Bonnym zobowiązał się wyraźnie przyjąć go z powrotem do służby, lecz że z tą decyzją zwlekał przez 8 miesięcy i ostatecznie przekazał sprawę niezadowolonej min. Sarraut. Ten znów, nie mając wobec Bonny żadnych zobowiązań osobistych, nie chce brać na siebie tak

drażliwej decyzji. Bonny skarży się, iż nadużyto jego zaufania, a jego informacje zostały wykorzystane dla celów politycznych przez poprzedniego ministra spraw wewnętrznych Dormoy, który nie zatroszczył się o udzielenie wynagrodzenia za te 8 miesięcy pracy.

Butenkę porwali faszyci
oświadcza komisarz Litwinow

MOSKWA 17. 2. Ludowy komisarz spraw zagranicznych podał do wiadomości korespondentów zagranicznych komunikat oficjalny, w którym donosi, że charge d'affaires Popescu odwiedził dzisiaj ludowego komisarza

spraw zagr. Litwinowa i złożył z polecenia swego rządu oświadczenie, w którym mówił, że Butenkę opuścił poselstwo dobrowolnie i wyjechał zagranicę, o czym świadczą listy Butenki z Budapesztu, otrzymane przez rumuńskie ministerstwo spraw zagr.

W odpowiedzi na powyższe komisarz Litwinow oświadczył p. Popescu, że rząd sowiecki nie wierzy w dobrowolny wyjazd Butenki. „Jeżeli list jest autentyczny i napisany rzeczywiście ręką Butenki — mówi Litwinow — to wątpimy, że Butenko dotychczas znajduje się w rękach tych, którzy go porwali, a którzy groźbami, a może i torturami zmusili go do napisania listu”.

Wspominając o rewelacjach jakie ukazały się w prasie włoskiej Litwinow wyraził przekonanie, że „artykuły i oświadczenia zostały wymuszone na Butence”.

„Dar Pomorza”
na Kubie

GDYNIA, 17. 2. Statek szkolny „Dar Pomorza” w dniu 16 b. m. zawinął do portu Havana na Kubie, gdzie pozostanie 10 dni. Na statku wszystko jest w porządku.

Interpelacje w sprawie
„Dziennika Wileńskiego”
zgłosiła posłanka Pelczyńska

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu posłanka Wanda Pelczyńska zgłosiła następującą interpelację do p. prezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i ministra W. R. i O. P. w sprawie — uczucia

artykułu, umieszczonego w „Dzienniku Wileńskim”. Interpelacja ta brzmi:

W czasopiśmie „Dziennik Wileński” ukazał się artykuł niejakiego p. Cywińskiego. W artykule tym autor znieważał Naród Polski przez zelżenie czi Marzałka Polski, Józefa Piłsudskiego. Brak natychmiastowej inter-

wencji ze strony władz przez zastosowanie właściwych środków prawnych doprowadził do wzburzenia opinii i do znanej ostrej reakcji Korpusu Oficerskiego garnizonu wileńskiego. Społeczeństwo polskie, dotknięte najeźdźcą w swych uczuciach dla Wodza Narodu, odczuło tym silniej zachowanie się grupy młodzieży akademickiej manifestującej swe sympatie dla p. Cywińskiego na wiecu, a następnie w pochodzie zakłócającym spokój miasta okrzykami przeciw Armii.

Zapytuje, jakie zarządzenia poczynił rząd, celem zadośćuczynie-

nia głęboko obrażonym uczuciom nie tylko całego Wilna, ale i wszystkich obywateli państwa polskiego, dla których Józef Piłsudski pozostanie po wsze czasy nie tylko niekwalifikacją Wielkości i Godności Polski. Jakich zamierza użyć środków celem uniemożliwienia na przyszłość podobnych gorszących zjawisk?

Jak wiadomo pp. Cywiński i Zwierzyński są postawieni w stan oskarżenia z art. 152 kk. Artykuł ten brzmi: Kto publicznie lży lub wyszydza naród albo państwo polskie, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalaty (na wszystkich stronach po 6 szpalaty): na 1-iej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W Dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Ogłoszenie dysponowane tylko do wydania warszawskiego (bez prowincjonalnej mutacji w tekście str. 2 — 70 gr., w reklamach str. 5 — 50 gr. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 7-27-33.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy, „Kronika Kupiecka”). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria). Kantor prenumerat: Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33.

Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27. Grudnia 2, Włocławek, Cygańki 34, tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-23.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnikiem Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluźniński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.
Oficyna w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopeczyński